

Uregulują franczyzę

18 stycznia 2021

Ministerstwo Sprawiedliwości zamierza ukrócić pełen patologii system francyzowy.

Jak informuje portal Wyborcza.biz, w tej formule biznes prowadzi ponad 500 tys. osób, a liczba sieci francyzowych przekracza już 1,3 tys. Ale jak się okazuje, dotychczas system nie doczekał się regulacji prawnych. Franczyza w Polsce to restauracje McDonald's, sklepy Żabka, a także apteki, firmy zajmujące się bankowością, hotele, a nawet stacje paliw.

Z raportu „Faktyczna nierówność stron umowy franczyzy w Polsce”, który powstał na zlecenie Instytutu Wymiaru Sprawiedliwości, wynika, że francyzna jest systemem niesprawiedliwym, czasami wpędzającym inwestorów w długi, co miało miejsce np. wśród prowadzących sklepy sieci Żabka. Francyzodawca nie interesował się ich losem, a jedynie twardo domagał się płacenia za dalszą współpracę i naliczał kary umowne.

Już sam system jest prawnie nieuregulowany. Przede wszystkim, jeśli chodzi o umowy francyzowe. Są to umowy nienazwane, a zawarcie ich opiera się na zasadzie swobody umów, która zezwala na kształtowanie treści takich dokumentów zupełnie dowolne. Dlatego też nie ma jednego wzorca umowy francyzowej, a każda sieć wpisuje w nią, co chce. Zapisy z reguły są korzystne dla organizatora sieci. Francyzbiorca nie ma zatem praw równych francyzodawcy. Francyzbiorcom, kiedy zawierają umowy, nie udziela się kompletu istotnych informacji o tym, jak działać w biznesie, co potem znacznie utrudnia np. dochodzenie praw poszkodowanego finansowo francyzbiorcy w sądzie. Francyzodawcy narzucają nierynkowe ceny nabycia towarów od wskazanych dostawców i zmuszają do płacenia wielu opłat oraz ciągle za coś karzą.

Najważniejsze zmiany, które zaproponowano w raporcie, to m.in.: określenie wysokości opłaty wstępnej, dokładne opisanie systemu działania modelowej franczyzy oraz możliwość natychmiastowego wypowiedzenia umowy przez franczyzobiorcę w sytuacji, gdy nie z jego winy dalsze prowadzenie działalności niosłoby za sobą ryzyko niewypłacalności lub gdy organizator sieci rażąco narusza umowę. Kolejny pomysł: franczyza, aby ją proponować innym, musi zostać długotrwale przetestowana, inaczej będzie czynem nieuczciwej konkurencji. Nowe przepisy miałyby zakazywać zobowiązywania franczyzobiorcy do nabywania towarów od wskazanych przez organizatora systemu dostawców za cenę odbiegającą od rynkowej.

Prezes UOKiK według proponowanych zmian zyskałby kompetencje do ochrony zbiorowych interesów franczyzobiorców. Organizatorzy sieci musieliby przedstawiać chętnemu do współpracy tzw. prospekt informacyjny na co najmniej dwa tygodnie przed podpisaniem umowy lub zapłatą za wejście do sieci. Miałyby to być dokument zawierający 25 pozycji: wzór umowy franczyzowej, wykaz wszystkich opłat, obowiązków, kar itp.

Źródło: NowyObywatel.pl